

Biennale Grafiki Studenckiej w Poznaniu (1999–2017)



Fragment ekspozycji, fot. z archiwum galerii

Z idei wymian wystaw graficznych pomiędzy polskimi uczelniami artystycznymi w 1998 roku zrodził się pomysł ogólnopolskiego Biennale Grafiki Studenckiej w Poznaniu. Do jego pierwszej realizacji doszło rok później. Od początku istnienia BGS jego kuratorami są profesorowie: Stefan Ficner (do X edycji) i Mirosław Pawłowski (obecnie). Organizatorem jest Katedra Grafiki Wydziału Grafiki i Komunikacji Wizualnej Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Obserwowany w ostatnich latach rozwój różnych mediów graficznych spowodował renesans zainteresowania klasycznymi technikami tej dyscypliny, co znajduje realne odbicie na rynku sztuki. Celem Biennale jest wyłonienie najciekawszych postaw twórczych spośród studiującej młodzieży i ułatwienie jej startu do dojrzałej kariery artystycznej. Już wstępna faza przygotowań spotyka się z dużym zainteresowaniem środowisk uczelnianych i artystycznych całego kraju, a konkurs gromadzi ogromną liczbę uczestników. Do udziału w nim są zapraszani studenci i dyplomanci wszystkich uczelni plastycznych w Polsce. Organizując Biennale, pragniemy wyłonić najciekawsze postawy twórcze spośród studiującej młodzieży i ułatwić im start do dojrzałej kariery artystycznej. Impreza stwarza możliwość uważnego prześledzenia i porównania dorobku pracowni graficznych z uczelni całej Polski. Jury BGS składa się z wybitnych grafików, krytyków sztuki oraz osób związanych z promocją współczesnej

plastyki z różnych ośrodków w kraju. Wystawa pokonkursowa jest organizowana od roku 1999 w Galerii Miejskiej „Arsenał” w Poznaniu. W roku 2017 odbyła się już dziesiąta odsłona tego przedsięwzięcia. Trudno wskazać na analogiczne prezentacje np. młodego malarstwa czy rzeźby. Prace zakwalifikowane do wystawy pokonkursowej Biennale z reguły reprezentują wysoki poziom warsztatowy oraz wielką różnorodność ideową. Ta wielość spojrzenia na akt kreacji i komunikacji graficznej stanowi o wartości naszego konkursu, pokazuje bowiem szeroki wachlarz artykulacji artystycznych.

Co można powiedzieć o najmłodszej generacji polskich grafików? Na pewno to, że ich postawy są zróżnicowane, a każdy z nich pragnie zaznaczyć własną indywidualność. W początkowym okresie istnienia Biennale Grafiki Studenckiej dał się zauważyć pewien charakterystyczny rys przysyłanych grafik, określający uczelnię lub pedagoga prowadzącego pracownię graficzną. Oczywiście generalizuję, ale po wielu latach organizowania tego przeglądu powstało już pewne rozeznanie, jeśli chodzi o preferencje, artykulacje, tendencje i idee przypisane określonym środowiskom. Z biegiem lat (i zapewne w tym zasługa BGS) ten wizerunek uległ zdecydowanemu „spłaszczeniu”. Dzisiaj podobne wypowiedzi możemy znaleźć u studenta z Poznania, Torunia, Warszawy czy u studentki z Rzeszowa. Zapewne jest to efekt zarówno zmiany komunikowania się i przepływu informacji, jak i nowych możliwości dystrybuowania obrazów. Przede wszystkim jednak młodzi graficy ukazują w swoich pracach świadomość podejmowanych procesów twórczych i odpowiednio do nich użytych środków warsztatowych. Obserwując dokonania studentów grafiki z całego kraju, można zauważyć, że nie są to tylko i wyłącznie ćwiczenia semestralne ukierunkowane na naukę warsztatu, lecz wyraźnie stawiany jest cel artystyczny lub idea. Przeważnie jest to już próba opisu świata, w którym przyszło im żyć: prywatnego i publicznego – pełnego konfliktów politycznych, religijnych, ekonomicznych czy socjalnych, świata ery globalizacji, szybkiej komunikacji i masowej konsumpcji. Postawy te określają społeczną świadomość najmłodszego pokolenia artystów ery globalnej wioski.

Analizując prace młodych grafików na przestrzeni lat trwania Biennale, zauważam też stopniowe przełamywanie podziałów między technikami, propozycje wielkoformatowe, mocny kolor czy łączenie różnych artykulacji w obrębie wybranej techniki graficznej. Często jest to odwieczna walka z malarstwem



Z wernisażu wystawy, od lewej: prodziekan Wydziału Sztuki dr Magdalena Uchman, dziekan prof. UR Antoni Nikiel. Fot. z archiwum galerii

czy współczesną siłą *graphic design*. Sądzę, że młoda grafika polska jest obecnie w trakcie znajdowania własnego oblicza i adekwatnej formy do opisu współczesności. Stopniowo rezygnuje ze statusu obiektu w kolekcjonerskich zbiorach i dla mnie jest to najbardziej obiecująca sytuacja, bo daje nadzieję na nieograniczoną perspektywę rozwoju. Pozycja, z której grafika podejmowała próby opisu świata bądź samej siebie, zawsze pochodziła spoza „naskórka” sztuki. Według mnie to jej cecha charakterystyczna (choćby z przyczyny warsztatu), umożliwiającą odmienną ekspresję niż np. media elektroniczne. Daje to w efekcie czas do pełniejszej, bardziej złożonej, uniwersalnej wypowiedzi. Młodzi artyści swoimi pracami zapisują nowe karty – pomiędzy kultywacją starych technik graficznych a akceptacją nowych form przekazu graficznego. Tak też było w ekspozycji w Galerii Wydziału Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego wystawie laureatów Grand Prix Biennale Grafiki Studenckiej 1999–2017 oraz w pokazywanej w Galerii r_z wybranej prezentacji prac uczestników X BGS 2017. Obie wystawy ukazywały najbardziej interesujące realizacje studenckie z ostatnich lat. Tej pierwszej towarzyszył pokaz młodych grafików rzeszowskich (8 studentów) zakwalifikowanych do wystawy pokonkursowej X BGS w 2017 roku.

Biennale Grafiki Studenckiej w Poznaniu to przede wszystkim prezentacja najmłodszej grafiki, tej która jeszcze się kształtuje, szuka właściwej dla siebie formy czy języka. Dla mnie ciekawa jest obserwacja procesu definiowania się tożsamości tych młodych ludzi, warsztatu oraz przegląd efektów i metod kształcenia w różnych ośrodkach, zajmujących się grafiką warsztatową w Polsce. Sądzę, że rzeszowskie prezentacje BGS skłaniały również do podobnych refleksji nad stanem i rozwojem najmłodszej generacji polskich grafików.